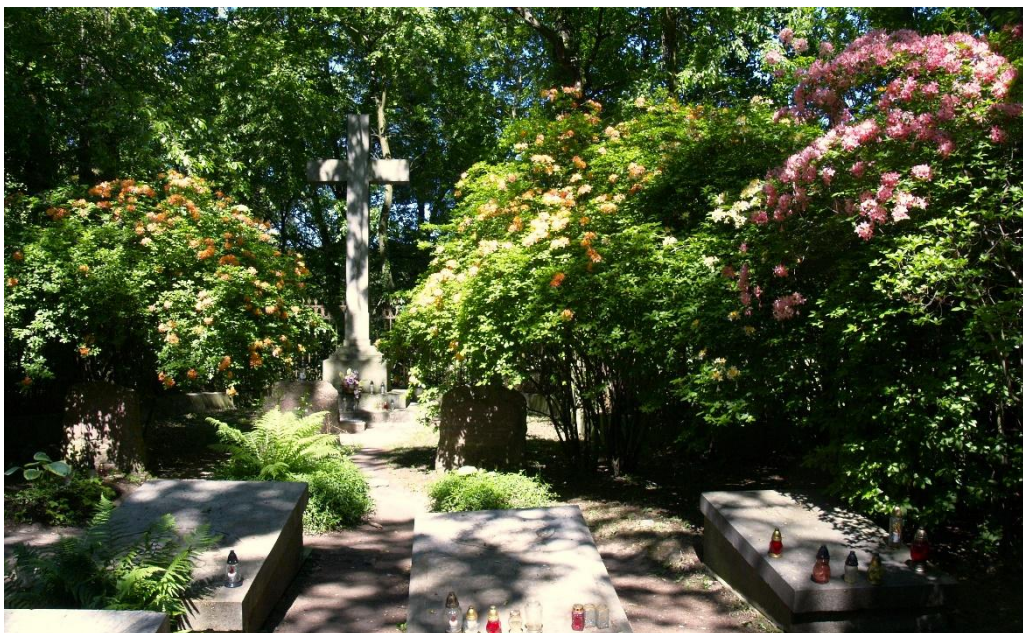


Plener malarski i fotograficzny w Mosznej

16 maja 2024 r. członkowie kół plastycznego i fotograficznego działających w Szkole Podstawowej nr 3 pod auspicjami Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Rybniku brali udział w autokarowej eskapadzie poza granice naszego województwa – do opolskiej wsi Moszna, gdzie odbyły się plenery plastyczne w majestatycznym otoczeniu parkowym bajkowego zespołu pałacowego zwanego Zamkiem w Mosznej. Oto uczestnicy pleneru:



Najstarszy wnuk polskiego górnika Franza Winklera (który w wieku 16 lat rozpoczął pracę w kopalni srebra w Tarnowskich Górach, by już jako 21 letni kierownik kopalni inwestować zarobione pieniądze w wykształcenie, nieruchomości i kopalnie) – hrabia **Franz Hubert von Tiele - Winckler** odbudował spalony w 1896 roku pałac, a następnie rozbudował go o część neorenesansową, oraz neogotycką. Tytuł hrabiowski otrzymał Hubert od cesarza Wilhelma II, którego trzykrotnie gościł w swej rezydencji. Był to dowód uznania dla jego finansowego udziału w stworzeniu tej niezwykłej rezydencji i ... udzielaniu cesarzowi wielu pożyczek. O ile jego dziad – ubogi Polak stał się już osobą bardzo majątną, to po ślubie córki z pruskim szlachcicem (stąd część nazwiska Tiele) majątek rodziny był nieustannie pomnażany w tempie budzącym pogłoski o konszachtach z samym diabłem. Zewnątrz pałacu przetrwały w dobrym stanie wojenne zawieruchy XX wieku, ale wspaniałe wyposażenie rozgrabili „wyzwoliciele” stacjonujący w pałacu do 1945 roku. Po wojnie, przez 40 lat mieścił się tutaj szpital leczenia nerwic, a od wiosny 2013 wiele z 365-ciu komnat przekształcono w piękne hotelowe pokoje. Kolejna liczba – 99 wież i wieżyczek zamku odpowiada liczbie posiadłości rodziny hrabiowskiej, która po wojnie nie odzyskała swej własności. Nawet 3 metrowy pomnik Huberta „zniknął” z końca głównej parkowej alei. Można jednak odwiedzić miejsce pochówku właścicieli w dedykowanej, nieźle utrzymanej, imiennej nekropolii położonej zaledwie 300 m od parku.



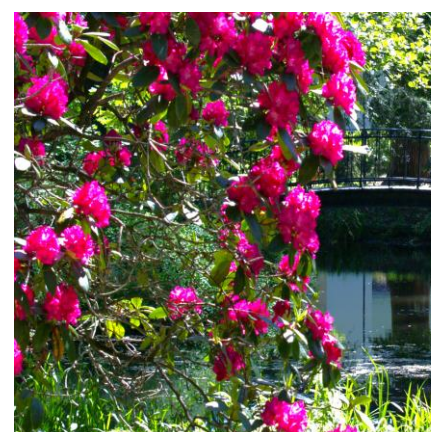
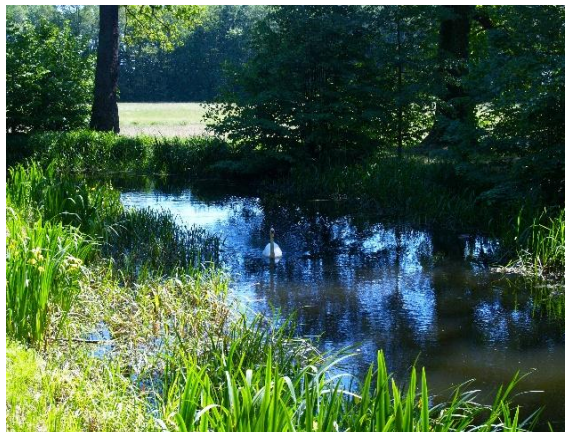
Więcej ekscytujących informacji związanych z miejscem naszego pleneru znajdziecie w bardzo licznych opracowaniach, w tym w niezliczonych relacjach reporterskich dostępnych na You Tube. Prace poplenerowe uczniów obejrzyjecie wkrótce, gdyż organizatorka tej wspaniałej wycieczki – **Pani Beata Pietrek** planuje wystawę w naszej szkole oraz w jednej z siedzib Starostwa Powiatowego w Rybniku. **Pani Dyrektor POPP Joanna Rzymanek** bardzo ucieszyła się z terminu, gdyż wiosną park okalający pałac zachwyca m. in. unikalną kolekcją różaneczników. Organizowane są także dla bardzo licznych turystów: święto kwitnących azalii i rododendronów, wystawy plastyczne, koncerty, pokazy „muzyki i światła stowarzyszonych z tańcem fontann”, wyprawy badawcze, zwiedzanie zamku i wiele innych atrakcji.



Nie zapomnijcie także poprosić zamieszkującej tu złotej rybki o cenne wskazówki dotyczące zwiedzania. Aby przekonać się, że naprawdę warto wybrać się do Mosznej pragniemy nadmienić, że można zwiedzić fabrykę i muzeum robotów, stadninę koni, a przy okazji zahaczyć o Górę Świętej Anny, Rogów, Opole... W Krapkowicach z kolei można **oprzeć się pokusie** odwiedzenia Mac Donalda ... czego nam się nie udało.



Bardzo polecamy przejrzanie fotorelacji z naszej wyprawy. [Galeria](#) dokumentuje nasz zachwyty, pracowitość, wyśmienitą pogodę, wspaniałą przyrodę etc.



Zdjęcia w galerii zamieścili: Igor Skarżyński, Kacper Majtyka, Oliwier Brzęczek, Oliwia Szwed, Aleksander Szubert, Zuzanna Siatkowska Nikola Diakonow, Amelia Witczak, Kasia Gitner. Znajdziecie też zdjęcia Pani Pietrek.

Informację przygotował *Jerzy Kielech*.